

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



Z SIEKIERĄ NA POLICJANTÓW

Data publikacji 04.01.2019

Policjanci z komisariatu w Zbrośławicach zatrzymali 17-latkę, który awanturował się z matką, a na interweniujących funkcjonariuszy rzucił się z siekierą. Mundurowi szybko obezwładnili agresora. Za czynną napaść na stróżów prawa grozi mu do 10 lat więzienia.

Wczoraj chwile po godzinie 8.00 rano policjanci z Komisariatu Policji w Zbrośławicach zostali wezwani na interwencję domową do miejscowości Laryszów. Na miejscu okazało się, że matka nie potrafi sobie poradzić z agresywnym synem, który chciał aby dała mu pieniądze i papierosy. Policjanci uspokoili nastolatka oraz przeprowadzili rozmowy ze stronami sporu, które w ich obecności doszły do porozumienia. Mundurowi nie spodziewali się, że po kilkunastu minutach, wrócą w to samo miejsce.

Tym razem dyżurny przekazał informację, że sprawca wymachuje w domu siekierą i niszczy co popadnie. Mundurowi szybko pojawili się na miejscu. Tam czekał już na nich 17-latek, stojący w drzwiach wejściowych z siekierą w ręce. Na widok interweniujących policjantów agresor zaczął wykrzykiwać, że wszystkich pozabija. Stróże prawa widząc idącego w ich kierunku mężczyznę, wyciągnęli broń służbową i wezwali sprawcę do odrzucenia siekiery. Sprawca dalej nie reagował. Wtedy jeden z policjantów użył gazu pieprzowego, co spowodowało, że mężczyzna odrzucił niebezpieczny przedmiot. Mundurowi obezwładnili go i skuli kajdanami.

17-latek odpowie za czynną napaść na funkcjonariuszy i ich znieważenie, a także za zniszczenie mienia oraz kierowanie gróźb w stronę matki. Grozi mu do 10 lat za kratami.

(KWP w Katowicach / mg)

